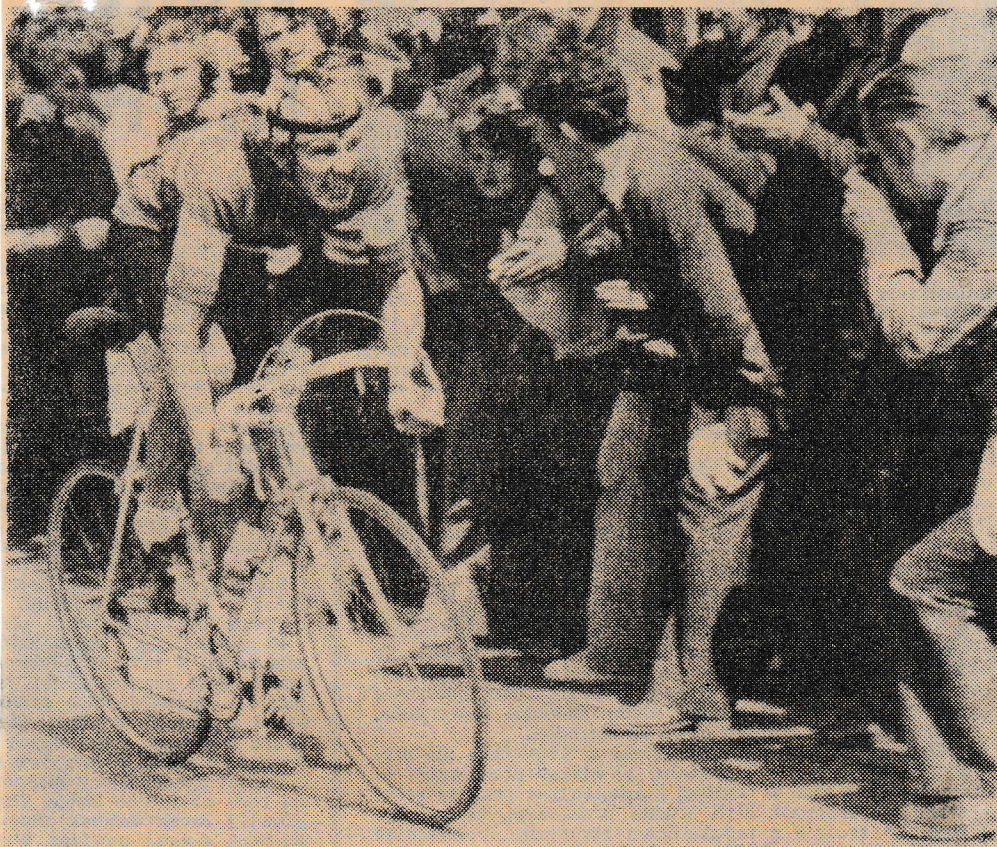




Tadeusz Zawada - pierwszy, Jerzy Bednarek - czwarty w wyścigu o mistrzostwo Polski



18 km. w Żywcu odbyły się indywidualne kolarskie szosowe mistrzostwa Polski. Zwyciężył zasłużenie Tadeusz Zawada z łódzkiego Tramwajarza. Na zdjęciu: zwycięzca na mecie.

CAF — Sochor — telefoto

Szosowym kolarskim mistrzem Polski na 1977 r. został 26-letni Tadeusz Zawada (Tramwajarz Łódź), wyprzedzając Floriana Andrzejewskiego (LKS Wielkopolska) i Stanisława Czaję (Stomil Debica). W trudnym wyścigu na szosach beskidzkich zademonstrowali oni najlepszą formę, a styl zwycięstwa Tadeusza Zawady mógł zaimponować wszystkim. Słabiej niż oczekiwano spisali się kandydaci na MS w Wenezueli, z których tylko Stanisław Czaja i Ryszard Szurkowski znaleźli się w pierwszej dziesiątce.

Trasa wyścigu prowadziła w 3 pętliach przez Żywiec — Oczków — Tresna — Porąbka — Czaniec — Targanice — Przełęcz Kocierska — Żywiec o łącznej długości 166 km. Była mocno zróżnicowana, a silne podejście pod Przełęcz Kocierską miało decydujący wpływ na przebieg tego pasjonującego wyścigu.

Na starcie stanęło 112 zawodników, z których 77 ukończyło wyścig. Miał on dość sensacyjny przebieg. Już na pierwszych 20 km oderwała się czwórka kolarzy: Wajs, Kuliński, Gajewski i Buczak. Narzuciła ona ostre tempo, mając nawet 1,5 min. przewagi nad głównym peletonem. Dogoniła ich jednak 11-osobowa grupa, w której znajdowali się Zawada, Olchawa, Jagła, Kowalik i Santyśiak. Na Przełęczy Kocierskiej najlepszy był Olchawa, a grupa ta ostro finiszując zyskała nad peletonem chwilami do 2,5 min. przewagi.

Na drugim okrążeniu za grupą tę ruszyli w pościg Brzeźny i Faltyn, doszli ją ale w końcówce szarża ta musiała się odłożyć na ogólną dyspo-

derwała się piątka: Zawada, Andrzejewski, Olchawa, Bednarek i Czaja, z której odpadli słabnący Brzeźny i Faltyn. Na 30 km przed metą w pościg za czołową grupą ruszył Szurkowski, ale było to za późno, aby nasz znakomity kolarz mógł pokusić się o powtórzenie sukcesu z 1975 r.

Pierwsza piątka, mocno naciskając pedały, rozciągnęła się na trasie. Tytuł mistrza Polski zapewnił sobie Tadeusz Zawada, który finiszował najszybciej na ostatnich metrach, Szurkowski — w minutę po pierwszej piątce — przyprowadził całą grupę, plasując się w niej na pierwszym miejscu.

Tytuł mistrza Polski wywalczył najlepiej w tym dniu dysponowany kolarz — Tadeusz Zawada — oświadczył szef wykształcenia PZKol. Marian Więkowski. Kadrowicze spisali się słabiej aniżeli oczekiwaliśmy, ale do mistrzostw świata jest jeszcze sporo czasu i nie dziwnego, że daleko im jeszcze do szczytowej formy. Znakomicie spisali się kolarze z młodzieżowej kadry, którzy wywalczyli miejsca w pierwszej dziesiątce.

Wyniki:

1. Tadeusz Zawada (Tramwajarz Łódź) — 4:11.38
2. Florian Andrzejewski (LKS Wielkopolska) — 2 sek.
3. Stanisław Czaja (Stomil Debica) — 5 sek.
4. Jerzy Bednarek (Tramwajarz Łódź) — 12 sek.
5. Józef Olchawa (Stomil Debica) — 23 sek.
6. Ryszard Szurkowski (Dolmel Wrocław) — 1.22 min.
7. Jerzy Siarnecki (Gryf Szczecin) — 1.24 min.
8. Stanisław Harat (Łaziska Górne)

mają demonstrować swoją wyższość, usprawiedliwiająca przynależność do kadry, jak nie w najważniejszej imprezie w kraju?

Jeszcze raz wypada więc podkreślić sukces Tadeusza Zawady i Jerzego Bednarka, ich trenera Mariana Filipezaka oraz trenerów pracujących z młodzieżą: Janusza Kłata i Jana Wojciechowskiego, którzy szkolą kandydatów na następców obecnych mistrzów.

w. f.

Tramwajarze również w Głównie

W okręgowych wyścigach w Głównie sukcesy odnosili również kolarze Tramwajarza. Wyścig seniorów (100 km) wygrał Gorzkiewicz (Tramwajarz) przed Wochem (Remo Głównie) i Diessnerem (Tramwajarz) juniorów (100 km) — Rowicki przed Wolnickim (obaj Włóknierz Kalisz) i Kędzierskim (Włóknierz Łódź), młodszych juniorów (68 km) — Wesolowski (Widzew) przed Frątczakiem (Społem) i Golińskim (Flota Gdynia), młodzików (35 km) — Grosicki (Tramwajarz) przed Szymańskim (LKS Opoczno) i Trzcimskim (Włóknierz Kalisz).